Kraków, dnia 6.XI. 43.

KOMUNIKAT INFORMACYJNY.

Nr. 23 - /43.
Lp. 206 - /43.

1. **Przygotowania do odwrotu. - Zabezpieczenie nafty.**

Sytuacja wojenna na froncie wschodnim i niebezpieczeństwo ataku ros. na Rumunię, a co za tym idzie utrata bogatych zasobów materiał pędnych, spowodowała błyskawiczne zarządzenie niem. idące w kierunku zabezpieczenia tychże materiałów. Pierwszym zarządzeniem niem. był wywóz nafty z Zagłębia Ploesti na teren jak im się wydaje bardziej bezpieczny to jest do naszego zagłębia naftowego w Małopolsce Wschodniej. Od dwuch miesięcy przychodziły transporty cystern do Borysławia, Drohobycza, wszystkie będące tam zbiorniki nawet nie używane od szeregu lat jeszcze przed wojną zostały obecnie wypełnione. Naftę rumuńską zabezpieczono u nas.

2. **Zapowiedź aresztowania oficerów.**

Szef Gestapo wydał rozkaz do poszczególnych wyższych jednostek pol. sporządzenia spisów byłych oficerów armii polskiej, łącznie z osobami obecnie narodowości niemieckiej. Oficerowie mają być poddani ścisłej inwigilacji, a w razie stwierdzenia ich udziału w akcjach dywersyjnych czy sabotażowych, mają być aresztowani i natychmiast likwidowani. Zarządzenie powyższe ujęte w formie ogólnej pod które mogą być pociągnięci nawet najspokojniejsi obywatele, nakazuje wzmożenie czujności przez wojskowych rejestrowanych czy zwolnionych z niewoli. Równocześnie z tym poleceniem sporządzenia spisów przeprowadzana jest cicha rejestracja wszystkich powstańców Śląskich znajdujących się na terenie G.G. To zarządzenie wskazuje na to że Niemcy w pewnym momencie będą chcieli odseparować wojskowych od społeczeństwa polskiego.

3. **Nie chodzić po ulicach w grupach.**

Dyrekcja policji wydała zarządzenie aby wszystkich mężczyzn idących po ulicach już choćby w grupie trzech osób, natychmiast przytrzymać i przyprowadzić na policję, bez żadnego legitymowania. Rewizja i legitymowanie ma nastąpić dopiero na policji. W tych dniach byliśmy świadkami wykonywania tego zarządzenia, gdyż byli właśnie przytrzymywani mężczyźni idący w grupach, a na Rynku policja skierowała do czekającego auta bez żadnego legitymowania trzy osoby idące razem wśród których jak okazało się później był Niemiec.

4. **Transporty rannych Polaków z Rzeszy.**

Według informacji jest zapowiedziane przybycie 15-tu transportów rannych Polaków z Rzeszy. Są to ofiary nalotów alianckich na ośrodki przemysłowe niem. Niemcy nie mogąc pomieścić i ulokować rannych wysyłają ich z Rzeszy, a przedewszystkiem obcokrajowców, którzy poprzednio przymusowo zostali ściągnięci do Rzeszy na roboty. Dwa transporty około 1500 ludzi miały już przyjść doKrakowa, skąd zostali rozesłani w miejsce zamieszkania.

5. Konfidenci żydowscy.

Taubman Ignac znany konfident na terenie Podgórza obecnie znowu wypłynął jako organizator służby konfidenckiej na terenie obozu płaszowskiego. Przy pomocy innych konfidentów żydów i żydówek przeprowadza obserwację osób znajdujących się w obozie. Raporty i wyniki przedstawia bezpośrednio w kierownictwie obozu S.S. na Oleandrach. Taubman mieszka przy ul.Kalwaryjskiej 20,parter w mieszkaniu Pliszcza,który został wywieziony do Oświęcimia na skutek donosu jego.
Obok Taubmana ukazał się nowy konfident żyd Orbuch jako jego współpracownik. Pracuje on w wytwórni obuwia "Ofinka". Ponadto z Taubmanem współpracuje także Misek Herschlikowicz, wymieniany już dawniej kilkakrotnie. Orbuch ma być nie tyle konfidentem na szkodę żydów, ale według informacji ma on szpiegować Polaków.

6. Likwidacja obozu żydowskiego w Szebni.

W nocy z czwartku na piątek t.j.z 4-go na 5-go policja niem. przeprowadziła likwidację obozu żydowskiego w Szebni koło Jasła. Z obozu wyrzucono żydów do stacji kolejowej Moderówka gdzie kazano im się rozbierać do naga i takich ładowano do wagonów towarowych. Niektórzy wchodzili do wagonów nago mając narzucone tylko płaszcze na ramionach. Transport odszedł do Oświęcimia. Dziesiątki żydów zostało zastrzelonych na miejscu w obozie. W obozie pozostawiono tylko małą garstkę żydów około 200 osób. Na miejsce żydów zwożeni są stale Polacy obojga płci i Rusini.
Według otrzymanych informacji Niemcy uzasadniają likwidację obozu żydowskiego w Szebni brakiem bezpieczeństwa i obawą przed buntem żydów., podając jako przykład obóz w Treblince, gdzie żydzi zaatakowali straż obozową, zniszczyli wszelkie urządzenie i uciekli.

7. Częściowa likwidacja obozu żydowskiego we Lwowie.

W dniu 25-go X. we Lwowie w tak zwanym obozie żydowskim na Janowskiej zostało przeprowadzone masowe strzelanie żydów. Żydów wyprowadzono jak zwykle z obozu na teren przyległy na tak zwane Piaski, gdzie nad wykopanymi rowami dokonywano rozstrzeliwania z karabinów maszynowych. Przed rozstrzelaniem wszyscy żydzi musieli rozebrać się do naga. Ciała pomordowanych palono w stosach. Piaski są stałym miejscem od 2-ch lat mordowania żydów. Ogółem zastrzelono w wymienionym dniu około 2 i pół tysiąca osób, tak że obecnie w obozie pozostało około 3 000 osób. Jako powód tej likwidacji podano ucieczkę ponad 70-ciu osób z obozu.

8. Obóz żydowski Kraków-Płaszów.

W dalszym ciągu w obozie dokonywane są likwidacji żydów w grupach od kilku do kilkunastu osób. Obok strzelania zastosowano system wieszania dla postrachu innych w obozie. 5-go XI. zostało powieszonych 14-cie osób. W obozie liczą się powszechnie z masową likwidacją i to w najbliższych dniach.
Według ostatnich informacji konfidenci Spira, Pacanower, Wertal już otrzymali mieszkania na terenie miasta, także definitywnie opuszczają obóz. Wymienieni konfidenci występują jako obcokrajowcy. Otrzymali paszporty amerykańskie. Spira dostał mieszkanie trzechpokojowe przy ul. Czarneckiego w Podgórzu, Wertal ma zamieszkać przejściowo przy ul. Zamojskiego 1. jako sublokator, a później na oddzielne mieszkanie. Pacanower również lokuje się w Podgórzu.

Terror niemiecki.

9. Po bestialskim zastrzeleniu 30 Polaków w dniach 21 i 22 X. na ulicach Krakowa fala terroru niemieckiego pociągnęła za sobą dalsze ofiary wśród niewinnej ludności Polskiej.
Dnia 28 X. o godz. 11-ej przed południem zostało zastrzelonych 30-tu Polaków i jedna kobieta na Placu Bawół. Skazańcy rekrutowali się z młodych ludzi aresztowanych w ostatnich dniach. Więźcy przywiezieni na miejsce stracenia mieli ręce powiązane z tyłu. Cały plac został otoczony przez kordony policji, a przywiezionym skazańcom kazano rozbiec się po małym placyku, poczem rozpoczęto strzelanie z karabinów maszynowych. Ciężko rannych dobijano dalszymi strzałami. Rozrzucone zwłoki poległych ofiar kazano przechodniom złożyć na jedno miejsce, a po godzinie załadowano na auta i wywieziono. Ta masowa zbrodnia i sposób strzelania jest chyba szczytem barbarzyństwa ludzkiego. Według obwieszczenia niem. przez głośniki radiowe nazwiska zastrzelonych brzmią: Gawęda ur.1925, Koczek ur. 1926, Szczurek ur. 1921, Jurkiewicz 1922, Baczyński ur. 1922, Barunek ur. 1921, Jagus ur. 1922, Pomal ur.1921, Ciemniak ur.1926, Krawczyk ur. 1925, Dziedzic ur. 1914, Strumiński ur. 1886, Dotke ur. 1924, Polmark ur.1926, Ilus ur.1907, Doroszczak ur. 1908, Burtański ur. 1909, Zagórski ur. 1910, Pasterniak ur. 1908, Bogosz ur. 1921, Górniak ur. 1924, Malisz 1911, Mróz ur.1887, Reinhold ur.1922, Różycki ur.1917, Stępański ur. 1922, Kurkiewicz ur.1908, Wilanowski ur., i Grogiel ur. ,,.

10. Dnia 29-go X. godz. 13.30 przy ul. Prądnickiej za mostem kolejowym zostało zastrzelonych 10-ciu młodych Polaków z pośród nowo-aresztowanych w Krakowie.
Również w tym samym dniu radio niem. ogłosiło o zastrzeleniu 5-ciu ludzi z pośród 30-tu osób skazanych na karę śmierci, a których nazwiska umieszczono w ogłoszeniu publicznym. Pozostałych 25-ciu jeszcze przy życiu, będą rozstrzelani według ogłoszenia w razie dalszych napadów na Niemców. W pamiętnym tygodniu zbrodni niemieckiej wobec ludności polskiej zginęło 80 ludzi na ulicach Krakowa, z czego cztery padły przygodnie poza wykonywanymi wyrokami.

11. W dniach 17 - 20 - X. w Tarnowie Gestapo dokonywało aresztowań Polaków. Według relacji z więzienia tarnowskiego ogółem aresztowano około 80 osób, z których część rozstrzelano. Aresztowani według Niemców są zakładnikami, którzy będą rozstrzelani wrazie wykonywania sabotażów. Te rozstrzeliwania i aresztowania uzasadnili Niemcy wykonaniem zamachu na konfidenta Gestapo Walczakowskiego. 8 strzałów oddanych w kierunku agenta Walczakowskiego niestety chybiło.

12. W ubiegłym tygodniu w Jędrzejowie zabrano około 50 osób jako zakładników , ponadto ogłoszono, że w każdej wsi pow. Jędrzejowskiego zostanie wziętych 10-ciu zakładników. W niektórych wsiach już zabrano.

13. Dnia 1-go XI. w Michałowicach pow. Miechów zostało zastrzelonych 6 osób. Wszyscy oni zostali przywiezieni z więzienia Miechowskiego. Jest to dalszy ciąg terroru celem zastraszenia miejscowej ludności.

14. Rozwadów. Dnia 12 X. zostało rozstrzelanych w Rozwadowie 65 -ciu mężczyzn, przywiezionych na miejsce stracenia z więzienia w Rozwadowie z Tarnowa i z obozu Pustkowia.
Dnia 13.X. rozstrzelano dalszych 28 osób w tem 3 kobiety, częściowo przywiezionych z więzień a większość nowo-aresztowanych w Rozwadowie młodych ludzi. W pierwszym dniu strasznego morderstwa straceńcy byli powiązani za ręce po czterech, w drugim dniu ustawiono skazanych szeregiem pod murem. Rozstrzeliwano z ręcznych karabinów maszynowych. Na miejsce zbrodni spędzono ludność okoliczną . Samo miasto Rozwadów było dokładnie otoczone potrójnym kordonem SS i Gestapo i pol. gran. Straceńcy przed śmiertelnymi kulami wznosili okrzyki " Niech żyje

Polska", "nasza niewinna krew będzie pomszczona".
Skazańców, którzy nie padli natychmiast od kul, dobijało Gestapo przez kopanie butami w głowę. Do zwiezienia trupów użyto furmanek zabranych z targu w Rozwadowie. Natomiast do grzebania ciał użyto Junaków z Baudienstu. - W całym Rozwadowie nastąpiły masowe aresztowania. W mieście i okolicach panuje wielkie naprężenie, patrole policji przeprowadzają legitymowania i kontrole osób na ulicach miasta.

Napady - zastrzelenia.

15. 27.X. o godz. 5-tej wieczór w mieszkaniu przy ul. Zamenhofa 14 w Krakowie została zastrzelona Walasowa konfidentka Gestapo. W czasie zastrzelenia w pokoju znajdował się jeden SS-mann. W tymże samym dniu w godzinach wieczornych przy ul. Filipa został zastrzelony Niemiec kierownik Arbeitsamtu. Przy ul. Śląskiej o godz. 8-mej wieczór został zastrzelony Niemiec z Hilfspolizei. W odwet za te trzy akty zostało zastrzelonych 30-tu Polaków na Placu Sokół.

16 Dnia 28-go X. o godz. 7-mej wieczór został zastrzelony na ul. Prądnickiej VD. Kostka kierownik wydziału w szpitalu Ubezpieczalni. Za niego dnia 29-go X. zostało zastrzelonych 10-ciu Polaków. Na skutek tych aktów terroru i odwetu na ul. Krakowa przeprowadzane są obławy i aresztowania. Aresztowanych względnie przetrzymanych odwożą do dyrekcji policji, gdzie sprawdzają Kennkarty.

17. Dnia 18-go X. wykonany został napad na urząd gminy i mieszkanie burmistrza w miejscowości Imielnia pow. Jędrzejów. Urząd gminy jak i mieszkanie zostały zdemolowane. Burmistrz był nieobecny.

18. Dnia 7-go X. wykonano napad na posterunek policji w gminie Wrzawy koło Sandomierza. Rozbrojono 17-tu posterunkowych i komendanta posterunku narodowości niemieckiej. Wszystkich uprowadzono. W toku walki został zniszczony budynek w którym broniła się policja.

19. 8-go X. w Rozwadowie, zastrzelono administratora dóbr Ks. Lubomirskiego nazwiskiem Fulner, oraz jego żonę i sześcioletniego syna. Wszyscy Niemcy. Prawdopodobnie rodzina Fulnera została zastrzelona w odwecie za ~~ży~~ zamordowanie Chordyńskich ze Zbydniowa, których doniósł Fulner. Jako represje wykonali Niemcy w Rozwadowie w dniac 12 i 13 X. masakrę ludności polskiej.

20 Dnia 21.X. nierozpoznana grupa uzbrojona w sile 40-tu ludzi zaatakowała posterunek policji w Skrzydlnej koło Limanowy. W wyniku wal 2-ch policjantów zostało rannych a ~~[illegible]~~ trzech pol. zostało zabranych przez grupę.

Wymysł propagandowy.

21 Dnia 13-go X. na teren gromady Stara Wieś pow. Nowy Sącz zjechała niem. sekcja propagandowa. Kazano przeprowadzać przed nimi chude i chore sztuki bydła. Cały ten pokaz był filmowany. Według informacji cały ten pokaz teatralny zrobiono dlatego, aby później w Rzeszy pokazać Niemcom jakie fatalne bydło idzie na kontyngent z G.G. Na skutek czego są braki w gospodarce mięsnej.

Terror w Zagłębiu Dąbrowskim.

22 W ubiegłym tygodniu w Dąbrowie Górniczej zostało zastrzelonych 20-Polaków. W mieście nastąpiły masowe aresztowania. Zabrano kilkudziesięciu zakładników. Terror ten ma być następstwem zastrzelenia burmistrza Dąbrowy Niemca nazwiskiem Vogt. Również represje miały miejsce w Sosnowcu

Konfidenci.

23. Benedykt Fronta, zam. w Łopusznej? pow. Nowy Targ jest konfidentem Gestapo. Zadenuncjował na Gestapo rodzinę CH. składającą się z trzech osób i służącej. Dnia 18.IV. 43. cała rodzina została aresztowana. Dwie osoby /mąż i żona/ zostały wysłane do Oświęcimia, a syn i służąca wysłani na roboty do Niemiec. Na skutek jego dalszych denuncjacji przybyło Gestapo do rodziny W. /mąż i żona/ zam. w Makowie, w dniu 21.X. 43. i zostali na miejscu zastrzeleni. Fronta jest mężem zaufania Gestapo na gminę Zawoja.

24. Szewczyk Stanisław, zam. Kraków ul. Zamenhofa 13. jest agentem Gestapo. V.D. Dnia 17-go VIII. 43. wydał w ręce policji niem. czterech Polaków za usiłowanie kradzieży z wagonu /Feldpost/. Na rozprawie przed Sondergerichtem był głównym oskarżającym, żądając kary śmierci dla wszystkich oskarżonych i ich rodzin, szkalując przy tym czyny zaród? polski. Dnia 23.IX. zostało dwóch Polaków skazanych na karę śmierci, a to: Twardosz Józef i Myszkowski Jan, a dwóch na ciężkie więzienie to jest: Dybeł Klemens na 8 lat, a Baran Józef na 5 lat. Szewczyk za tę denuncjację otrzymał nagrodę.

25 Bielewski Leonard, zam. w Krakowie ul. Zamojskiego 26 m. 4. lat około 34, przybyły z Łodzi. Przesiaduje on w restauracji Sarny przy ul. Kalwaryjskiej, gdzie przeprowadza robotę konfidencką wśród przychodzących tamże Polaków. Wskazał on na Gestapo kilka nazwisk Polaków, którzy zostali aresztowani. Oprócz denuncjacji dopuszcza się on szantażu osób. Bielewski zasadniczo nigdzie nie pracuje.

Podejrzani.

26 Franciszek Szott, zam. w Krakowie na Krzemionkach, stolarz, po żydzie przejął stolarnię przy ul. Łokietka 11. /firma: - Bau - Tischlerei - Unternehmen - Franz Szott / Utrzymuje zażyłe stosunki z wieloma Niemcami. W firmie swojej trzyma jako kierownika Niemca członka N.S.D.A.P. Maksa Eickerta, którego stale podjudza do gwałtownych wystąpień w stosunku do pracowników. Eickert działający z polecenia Szotta dopuszcza się stałego maltretowania robotników łącznie z wielokrotnym pobiciem. Sam Szott również grozi ciągle robotnikom wysłaniem do Oświęcimia czy Płaszowa. Należy wziąć go pod ścisłą obserwację.

Zbrodniarz granatowy.

27 Bieszczad Władysław, plut. pol. granatowej w Limanowej lat około 43 tamże zamieszkały, zastrzelił Polaka nazwiskiem Smotra Jan we wsi Pieklełko koło Limanowej / Smoter handlował tytoniem/ W kwietniu 43 w Skrzydlnej xxxxxxxxxxx ow. Limanowa zastrzelił kobietę, która według tłumaczenia się Bieszczady miała być żydówką, co jednak nie zostało stwierdzone. Kobietę tę zastrzelił dosłownie z odległości jednego metra.

Opryszek czy członek organizacji bojowej.

28 W terenie pow. Krośnieńskiego grasuje od pewnego czasu Korzeniowski rzekomo członek bojówki Z-tu. Osobnik ten pochodzący z Kopytowy pow. Krosno, poszukiwany przez Kripo operuje w rejonie Poraj, Faliszówka, Łężniówka terroryzując ludność polską. Występy jego o charakterze bandycko rabunkowym uchodzą jemu narazie tylko z racji jego rzekomej przynależności do organizacji bojowej, czym chełpi się oficjalnie. Niepoczytalne wyczyny jego mogą jedynie spowodować nieszczęście na miejscowej ludności. W interesie ludności miejscowej należy zająć się Korzeniowskim, który tylko okoliczności afiszowania się polskością zawdzięcza to, że uniknął denuncjacji czy nawet samosądu miejscowej ludności.

Dalszy terror.

29. W Rzeszowie zostało rozstrzelanych 16-tu Polaków za zamachy na dwóch Niemców. W czasie od 24.X. do 6.XI. rozstrzelano 26 osób z pow. Rzeszowskiego i Dębickiego. Według rozlepionych obwieszczeń wszyscy oni zostali skazani na karę śmierci za nielegalną działalność, należenie do tajnych organizacji, posiadanie broni i zamachy na odbudowę OD. Ostatnio 20 osób rozstrzelano za zabicie 2-ch polskich policjantów w Złotnikach koło Mielca.

30 W Jaśle, Krośnie i Gorlicach, zostało rozlepione ogłoszenie z nazwiskami 25-ciu ludzi skazanych na śmierć, z tego 5 już zostało zamordowanych a 20 czeka na ułaskawienie, przyczem w razie dokonania dalszych zamachów zostaną rozstrzelani. Polacy ci pochodzą z wymienionych 3-ch powiatów.
Dnia 21 X. w Gorlicach rozstrzelano 2 siostry Łatosiewicz, według ogłoszenia w związku z zabiciem rodziny niem. w Rzeszowie.

31 W Sanoku zostało rozstrzelanych publicznie 10-ciu Polaków, jako powód tej zbrodni podali Niemcy zabicie przez Polaków leśniczego Niemca. Wszyscy rozstrzelani byli aresztowani dopiero w ostatnich dniach.

32 Wolbrom. Dnia 14-go X. miasto zostało otoczone przez kordony policji niem. i Sonderdienstu. Na plac spędzono wszystkich mieszkańców gdzie przeprowadzono ścisłą kontrolę i rewizję osób. Kobiety i dzieci grupowano osobno. Na miejscu zostało zastrzelonych 9-ciu mężczyzn, a około 30-tu wywieziono do Miechowa, i tam zostali rozstrzelani. To masowe morderstwo ludności miało podobno mieć związek z napadem na pociąg amunicyjny w Rabsztynie koło Wolbromia, a który miał miejsce tydzień temu. W czasie akcji na pociąg cały ładunek broni i amunicji został zabrany. 6-ciu Niemców zostało zabitych.

33 Wieliczka pow. Kraków. Dnia 6-go XI. zostało w Wieliczce rozstrzelanych 10-ciu Polaków, przywieziono ich na miejsce zbrodni z więzienia Montelupich w Krakowie. Polacy ci figurowali na publicznych ogłoszeniach w Krakowie jako skazani na karę śmierci, a przeznaczonych jedynie do ułaskawienia.

Napady.

34. Bochnia. W dniu 21.X. został wykonany napad na mleczarnię w Bochni. Po zniszczeniu i zabraniu pewnych części urządzenia, na skutek czego mleczarnia została unieruchomiona, oddział oddalił się niezauważony przez nikogo.

35 Limanowa. W związku z napadem na posterunek policji w Skrzydlnej w dniu 20 X. b.r. posterunek został przeniesiony ze Skrzydlnej do Tymbarku. W czasie wspomnianej już akcji na posterunek policji, nie rozpoznany oddział uprowadził trzech policjantów granatowych, a to: Kubiak, znany z karygodnego postępowania w stosunku do Polaków, dalej Pieśniak i Długosz. Oddział ten natknął się w Porąbkach koło Dobrej na policję niem. i żandarmerię, przyczem wywiązała się strzelanina. Czterech członków oddziału bojowego zostało zastrzelonych. Przeprowadzone obławy i rewizje w całej okolicy Limanowej dały w wyniku aresztowanie kilkunastu osób, przyczem złapano jedną kobietę lat 18-cie z oddziału.

36 W ubiegłym tygodniu w okolicach Grybowa oddział zbrojny wykonał szereg akcji oczyszczających teren z elementów aspołecznych i instytucji pracujących na korzyść okupanta. I tak: we wsi Wojnarowa pow. Nowy Sącz, obito i zabrano rzeczy kupione za zboże, uzyskane drogą machinacji na niekorzyść chłopów - sekretarza komisji kontyngentowej. Zdemolowano i unieruchomiono okręgową mleczarnię w Bobowej pow. Gorlice. Równocześnie wykonano napad na urząd gminny i spalono dokumenty książki podatkowe i dokumenty gminne.

37. Z końcem października w Potoku pow. Krosno przed kancelarią kopalnianą zjawiło się trzech uzbrojonych ludzi, którzy sterroryzowali urzędników i spokojnie oczekiwali na przyjazd dyrektora Kulesyckiego mającego przyjechać autem z Krosna z pieniędzmi na wypłatę. Po przyjeździe auta konwojowanego przez Werkschutza Ukraińca padły strzały od których Werkschutz został zabity a jeden robotnik ranny. Następnie zabrano teczkę w której znajdowały się 42 000 zł. i auto dyrektorskie którym uczestnicy akcji odjechali w kierunku Krosna. Pod Krosnem auto zostało pozostawione a członkowie bojówki przesiedli się na chłopską furmankę i udali się w kierunku lasu Odrzykońskiego. Pościg okazał się bez wyniku.

Kierownictwo Sekcji

W. Z.